



W środku kapitan reprezentacji Gerard Cieślak, u góry tam, gdzie na zegarze oznaczona jest godzina 12 bramkarz Tomasz Stefaniszczyński, dalej w kierunku ruchu wskazówek zegara: Stefan Florencki, Jerzy Woźniak, Roman Korzynt, Ginter Gauslik, Edmund Zientara, Ernest Pohl, Lucjan Brychczy, Henryk Kempny, Krzysztof Baszkiewicz. Poniżej rezerwa: Henryk Grzybowski, Marceł Strzykowski, Edward Jankowski i Roman Lentner.



Nasz następny, poniedziałkowy numer (25 listopada) ukaże się w zwiększonej objętości 6 stron i zawierać będzie m. in. obszernie sprawozdanie z meczu Polska — ZSRR w Lipsku w relacji naszych specjalnych wysłanników, red. red.: Grzegorza Aleksan-

drowicza, Lecha Cergowskiego, Emanuela Cunge i Jerzego Lechowskiego. Jeżeli będzie to technicznie możliwe, sprawozdania te zostaną obficie ilustrowane zdjęciami ze spotkań w Lipsku. Czytajcie w poniedziałek nasze sprawozdania, wywiady i migawki.

**Sobota** DRAMAT W MEKSYKU **str. 4**  
Z POWODU JEDNEJ PORAZKI

# PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 181 (1469) Warszawa, 23 listopada 1957 r. Cena 80 gr.

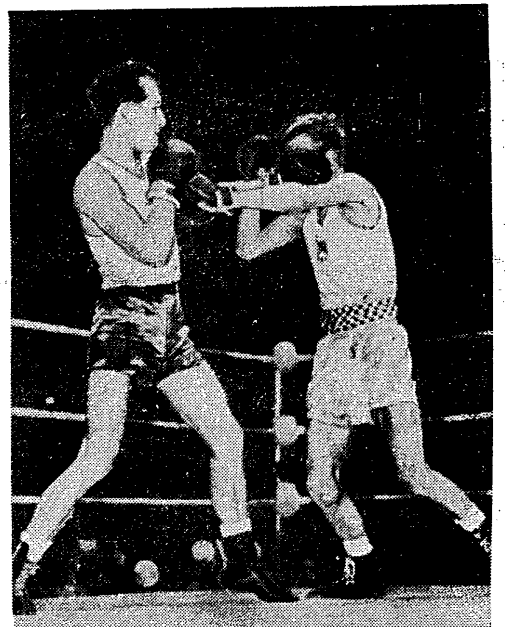
## ŻYCZYMY POWODZENIA!

# POLSKA JEDENASTKA

po raz drugi staje

# do wielkiej gry

### Lipsk w oczekiwaniu 14 finalisty mistrzostw świata



Fragment porażającego pojedynku stoczonego w Londynie pomiędzy Paździosem a mistrzem olimpijskim Mc Taggartem (z prawej). Zasłużone zwycięstwo odniósł Polak. Telefoto CAP

## Za kilkadziesiąt godzin...

...polscy piłkarze stana na lipskim Sport-Forum przed życiową szansą. Takich chwil w historii naszego piłkarstwa było niewiele. Przecież tylko raz przed dwudziestu laty udało się naszym futbolistom przebrnąć przez sito eliminacji. Coż to była wówczas za frajda! Grałimy z samą Brazylią! Ten mecz pozostał chyba w sercach kibiców na wieki. Do dzisiejszego dnia o polskim Szczępaniaku — Leonidas krążą przeróżne legendy.

Najbliższa niedziela, 24 listopada ma odpowiedzieć na pytania: Czy historia sprzed dwudziestu laty się powtórzy? Czy znów naszych jedenastu zachwodzi stacja stancja do światowej rywalizacji z Brazylią, Argentyną, Węgrami lub Anglią?

Grac będziemy ze Związkiem Radzieckim. Klasa tej drużyny jest powszechnie znana. ZSRR — to aktualny mistrz olimpijski. Dwukrotnie zwycięzca mistrza świata NRF, to zespół, który jeden z pierwszych stawiał czoło niepokonanej przed trzema laty słynnej Jedenastce Madziarów.

Na przeciw tej piłkarskiej potęgi stana Polacy. Pierś naszych chłopców nie zdobą medale za wybitne osiągnięcia. Byliśmy przecież do niedawna w tej dyscyplinie sportu kopciuszkiem. Ale w sercach naszych chłopców płynie sarmacka krew. Stać nas na wielką imprezującą, na wyzwywanie, na wielką grę. Obok wielu, czysto piłkarskich rywalizacji ten właśnie moment sprawia, że przed lipskim pojedynkiem nie ma zdecydowanego faworyta.

Siatkowi spotkaniu w Lipsku jest udział w sztokholmskich finałach. Zaszczy to dla nas ogromny. Ze stać, choćby i drużyna świata, to znaczy wiele. Nasza opinia publiczna wyjdzie z tego zwycięstwa z tego pojedynku wyjątkowo. Marzenia pol-

skich kibiców tym razem są realne, bowiem z wielu względów, o których już sporo pisano, w Lipsku zmierzą się dwa równorzędni rywale. Dwa równorzędni. Te dwa słowa przypominają nam jednak, że wygrana może przypaść w udziale każdej ze stron. Nie tylko naszej. I w ten właśnie sposób należy rozważać nasze szanse.

Przed meczem w Chorazowie zderyśwanym faworytem była drużyna radziecka. My nie mieliśmy nic do stracenia. Teraz sytuacja uległa pewnej zmianie. Mamy do stracenia, może nie tyle co przeciwnik, ale jednak wieceł, niż przed Chorazowem. Sziokholmski finał od chwili, gdy raz pokonaliśmy jedenastkę ZSRR, stał się osiągalny! Ale nasz niedzielny rywal ma poza tym do stracenia siacę czołowej jedenastki świata. O tym fakcie nie wolno nam zapominać i oczywiście nasi partnerzy dźwigają większą odpowiedzialność.

Piłkarze ZSRR uczynią zapewne wszystko, aby wyjąć obronną ręką z „polskiej przetrawy”. Udać się im to może w tym samym stopniu, co naszym chłopcom, a chodzi wszak o utworzenie z bie drogi do światowej czołówki. Jak wiadomo, umieją oni też walczyć.

Zwycięstwo polskim piłkarzom sukcesu. Swoją ostatnią postawą na pewno na to zasłużyli. Nie będziemy jednak robić tragedii, jeśli ich, nasze i pragnienia setek tysięcy kibiców w całej Polsce nie zostaną osiągnięte. Sport jest zawsze sportem. Raz się jest na wozie, kiedy indziej znów pod wozem. Prawo to jest nam, entuzjastom piłkarstwa, aż nadto znane.

Kochani chłopcy! Jesteśmy całym sercem z Wami. Wiemy, przed jak ciężkim stołce zadaniem. Nie żądamy od Was cudów. Pragniemy tylko, abyście pokazali, że i w Polsce potrafią grać w piłkę.



— Proszę wstać, drzwi zamykać. Pociąg do Lipska odjeżdża z Wrocławia. A w oknie widnieją zadowolone twarze Szymkowiaka i Cieślaka. Fot. T. Drankowski

LIPSK 21.11. (tel. wł.). Pierwszy dzień pobytu naszej reprezentacji piłkarskiej w Lipsku minął nieco inaczej niż planowano. Nie doszedł do skutku z powodu nieporozumienia trening Polaków na centralnym stadionie, który wobec tego na nasze życzenie odbył się w placu w południe. W czwartek nasi chłopcy odpoczywali. Zakwaterowanie w hotelu „International” jest dobre a wyżywienie obfite i smaczne.

W niedzielę 24 bm. Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu eliminacyjnego do mistrzostw świata Polska — Związek Radziecki w Lipsku. Początek transmisji o godz. 13 w programie II (drugim).

Zawodnicy polscy czują się dobrze. Jedyne pomocnik Gawiłk odczuwa lekkie bóle głowy i ma nieco podniesioną temperaturę. Szkoda (ponownie to piszemy), że wraz z piłkarzami nie wyjechał z Wrocławia dr Soroczko, który doskonale zna zawodników i potrafi w porę usunąć wszystkie drobne dolegliwości. Wskanie on, a nie liczne kierownictwo, jest tu w Lipsku najpotrzebniejszy.

O godzinie 18.30 w programie II (drugim) Polskie Radio przeprowadzi transmisję z meczu Polska I — Polska II, o godz. 18.30. W programie I (pierwszym) Polskie Radio przeprowadzi transmisję z meczu Polska I — Węgry, o godz. 20.30. W programie II (drugim) Polskie Radio przeprowadzi transmisję z meczu Polska I — Francja, o godz. 22.30.

## Prasa brytyjska chwali naszych pięściarzy

LONDYN. Prasa angielska w wypowiedziach pomocowych zgodnie określiła, że pięściarze nasi zdobyli sobie pełne uznanie. Komentator angielskiej telewizji w słowach pełnych zachwytu mówił w imieniu o wielkiej klasie polskich pięściarzy, jego zdaniem jeszcze lepszych niż bokserzy ZSRR.

Tytuł w „Daily Telegraph” jest krótki, ale treściwy: Angliści wyso-

ko pokonani przez doskonałych Polaków.

Również „Daily Mail” nie szczędził pochwał naszej drużynie pisząc, że wynik 14:6 najlepiej świadczy o różnicy klasy pięściarzy Anglii i Polski. Spośród swoich reprezentantów „Daily Mail” bardzo chwalił Gibbonsa. Sprawozdawca podkreśla, że obecni na meczu Polacy, zamieszkał w Anglii, gorąco i głośno protestowali przeciwko wynikowi walki Wojciechowski — Stone.

„Daily Express” pisze: Poza wszelką dyskusję tego spotkania jest świetny Pietrzykowski. Zwycięstwo Stone'a było dane z łekia „na kredyt”, po pięknej, zaciekłej od początku do końca walce.

„Daily Mirror” zamieszcza wypowiedź mistrza olimpijskiego Mc Taggarta, w której ten pięściarz lojalnie podkreślił, że Paździoz wygrał z nim zasłużenie i że jest to bardzo dobry bokser i bardzo trudny przeciwnik.

Kierownikowi drużyny angielskiej Bradleyowi najbardziej podobał się Pietrzykowski i Paździoz, a neutralnemu sędziemu — Robinsonowi że Szkoł podobał się niemal wszyscy Polacy — nawet i ci co przegrali.

Mecz obserwował ambasador PRL Minikiet, wysłał urzędny Ambasady, przedstawiciel ambasady, przedstawiciel ambasady krajów zaprzyjaźnionych oraz przybyły w tym czasie w Londynie polscy marynarze z „Narwiku”.

Debiut Zawadzkiego (z tewej) w reprezentacji Polski udat się znakomicie. Pokonał on w Londynie Wellera (z prawej). Telefoto CAP

# „Bratobójczą” walką Polska I — Polska II rozpoczął się turniej szablowy

W piątek rano na piaszys Hall Gwardii rozpoczął się III międzynarodowy turniej szablowy w stabilu. Na starcie stanęło 6 drużyn — reprezentacje: Węgry, Francja, Niemcy, ZSRR, Węgry i Niemcy. W zawodach indywidualnych wzięli udział: Węgry, Niemcy, ZSRR, Węgry i Niemcy.

Zaproszonych do udziału w warszawskim turnieju najlepszych drużyn szablowych świata — nie przysyłał, jedynie szermierze ZSRR — wszystkie pozostałe ekipy za miedzą w czwartek na miejscu. Zespoły naszych gości przyjechały w zasadzie w składach, jakie uprzednio zostały ogłoszone. W zastawianych drużynach zostały tylko niewielkie zmiany.

Węgry, niepokonany od lat w szabli zespół mistrzów świata — przeważał na razie bez mistrza olimpijskiego Rudolfa Karpall który musiał leżeć przez kilka dni w szpitalu w Budapeszcie. Doskonały szablista węgierski przyleciał jednak samolotem w sobotę do Warszawy i w na ważniejszych meczach sobotnich oraz niedzielnych na pewno wystąpi. Obok Karpatiego barw

Węgier bronił będą: Mendelenski, Horvath, Gabhor, Szerencses, Demeter, L'Aune.

Pewne zmiany nastąpiły — o czym pisaliśmy — w zapowietrzonym początkowo składzie Włochów, w miejsce Ferrariego wystąpił Paolo Gall.

Narduzzi, który doskonale spisał się w Pubharze Santelli w Budapeszcie, a za Rawaziana walczyć będzie Carlo Liebani. Ponadto w składzie „Azurri” widzimy dobrych znanych — Luigi Narduzzi (z listy olimpijskiej), Comini, Calanchi-

Polskie zespoły walczy w składach takie opisaliśmy w poprzednim numerze naszego piśmie, w I drużynie — Pawłowski, Piątkowski, Zub, Zablocki, Kuszewski i Orbyra a w II drużynie — Pawlas, Twardokens, Sobol, Piasecki, Wójcicki i Borucki.

Komisje techniczna III turnieju szabli — co stanowia: Fahng (Francja), Brucic (NRF), Marini (Włochy), Ralesanyi (Węgry), Nawrocki i Papee (Polska).

Turniej rozpoczął się w piątek rano meczem „bratobójczym” Polska I — Polska II, po czym zgodnie z programem spotkań przedpołudniowych na piaszys stancja reprezentacji Węgry i Francja.

Wieczorem w programie znajdują się następujące spotkania: o godz. 18.30 NRF — Polska II, o godz. 18.30 Francja — Polska I oraz o godz. 20.30 Węgry — Włochy.

Spotkania toczą się na jedne: plany ustalonej na specjalnym podwyższonymi. Widoczność z wszystkich miejsc jest bardzo dobra. (Jm)



### Redakcja „Nep Sport” proponuje FIFA partnera dla Izraela

W 165 numerze budapeszteńskiego dziennika sportowego „Nep Sport” z 21 bm. ukazał się artykuł redakcyjny, adresowany do FIFA (Międzynarodowa Federacja Piłkarska) w sprawie losowania partnera dla piłkarzy Izraela.

Reprezentacja Izraela — jak wiadomo — zdobyła w swojej grupie I miejsce, nie rozgrywała ani jednego spotkania z powodu absencji państw arabskich.

Komitet Organizacyjny mistrzostw świata postanowił zgodnie z regulaminem, że walki w tym zawodzie nie uwzględniają się do kwalifikowania się do finałów w Sztokholmie i piłkarze tego kraju muszą rozegrać dodatkowe spotkanie eliminacyjne z jedną z reprezentacji, która zajęła w swojej grupie I miejsce.

„Nep Sport” w związku z tym proponuje FIFA dwa rozwiązania:

1. Partnerem Izraela powinna być drużyna, która zajęła w swojej grupie II miejsce dopiero po trzecim meczu względnie

2. Partnera dla reprezentacji Izraela należy szukać wśród trzech najbliższych grup Południowej Ameryki, Wschodniej i Zachodniej Europy. Trzy państwa tych grup, zajmujące II miejsca w rozgrywkach eliminacyjnych, powinny wziąć udział w losowaniu. Propozycje „Nep Sportu” wypływały z pragnienia rozwiązania „sprawy Izraela” w sposób jak najbardziej sprawiedliwy (Węgry nie są w tym zainteresowani, gdyż zakwalifikowali się do finałów w Sztokholmie) i są godne poparcia.

### POLITECHNIKA WARSZAWSKA



Kiskurmo do Keveya: Ma przestać już dwóch profesorów i jeszcze trzech innych... Rys. E. Alaszewski

## Z ARENY SCHODZI dwóch wielkich mistrzów

WIELKIMISZTRÓW w czwartek miały w Warszawie na nosze zaprowadzić... Karpaci i Pawłowski... W Warszawie na nosze zaprowadzić... Karpaci i Pawłowski...

W Warszawie na nosze zaprowadzić... Karpaci i Pawłowski... W Warszawie na nosze zaprowadzić... Karpaci i Pawłowski...

## Po londyńskim zwycięstwie Polacy nie byli przereklamowani

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Nie ma chyba bardziej nerwowego i niecierpliwego narodu, niż Polacy. Gdyby u nas nastąpiło dnia po meczu międzynarodowym nie usłyszałoby się reakcje w gazetach poronnych, to na pewno usze zwrotne takiego dziennikarza powiększyłyby się ogromnie, a wyczekanie na opinię nie pomogłyby ani zgadywania, ani koniunktury, polegającej na szukaniu składowych elementów.

W tym celu w angielskich gazetach poronnych na przód szła reakcja na spotkanie Polaków — Anglia. „DAILY MIRROR” pomyślał, że w sprawie w tak sportowym kraju nie powinno być relacji o zwycięstwie Polaków, a więc w tym celu w angielskich gazetach poronnych na przód szła reakcja na spotkanie Polaków — Anglia.

W tym celu w angielskich gazetach poronnych na przód szła reakcja na spotkanie Polaków — Anglia. „DAILY MIRROR” pomyślał, że w sprawie w tak sportowym kraju nie powinno być relacji o zwycięstwie Polaków, a więc w tym celu w angielskich gazetach poronnych na przód szła reakcja na spotkanie Polaków — Anglia.

W tym celu w angielskich gazetach poronnych na przód szła reakcja na spotkanie Polaków — Anglia. „DAILY MIRROR” pomyślał, że w sprawie w tak sportowym kraju nie powinno być relacji o zwycięstwie Polaków, a więc w tym celu w angielskich gazetach poronnych na przód szła reakcja na spotkanie Polaków — Anglia.

Anglii jaką inną drużynę, „Rydzi Włochy” moim zdaniem nie należałoby wywodzić z Górnika Radzi, a nie na eksport. Taką grą wystraszają najwyżej na Górnika Radzi, a nie na eksport. Taką grą wystraszają najwyżej na Górnika Radzi, a nie na eksport.

Anglii jaką inną drużynę, „Rydzi Włochy” moim zdaniem nie należałoby wywodzić z Górnika Radzi, a nie na eksport. Taką grą wystraszają najwyżej na Górnika Radzi, a nie na eksport.

Anglii jaką inną drużynę, „Rydzi Włochy” moim zdaniem nie należałoby wywodzić z Górnika Radzi, a nie na eksport. Taką grą wystraszają najwyżej na Górnika Radzi, a nie na eksport.

Anglii jaką inną drużynę, „Rydzi Włochy” moim zdaniem nie należałoby wywodzić z Górnika Radzi, a nie na eksport. Taką grą wystraszają najwyżej na Górnika Radzi, a nie na eksport.

Wątek zmierzy się z drugą reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.

Wątek zmierzy się z drugą reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.

Wątek zmierzy się z drugą reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.

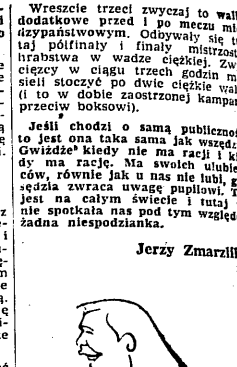
Wątek zmierzy się z drugą reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.

Wreszcie trzeci zwycięzca walczy z reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.

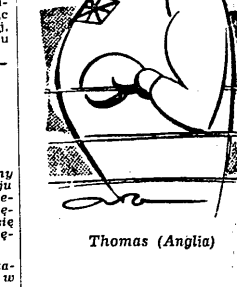
Wreszcie trzeci zwycięzca walczy z reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.

Wreszcie trzeci zwycięzca walczy z reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.

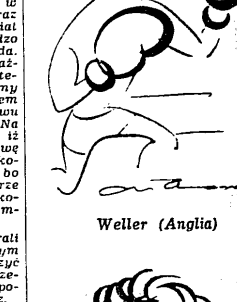
Wreszcie trzeci zwycięzca walczy z reprezentacją Anglii w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue. Po zwycięstwie Polaków w czwartek rano zwycięstwo Polaków w wielkiej hali Belle-Vue.



Thomas (Anglia)



Weller (Anglia)



Stone (Anglia)

### All right

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

LONDYN, 21.11. (tel. wł.). Różne już przygodzie zdarzyły mi się podczas ostatnich wycieczek na granicę. Pamiętam z 1917 r. gdy byłem w Anglii, w czasie wojny, w czasie wojny, w czasie wojny.

### Ciekawostki bokserские

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

Polski Związek Bokserów otrzymał ostatnio odpowiedź na swoje pismo do Amatorskiej Unii Amerykańskiej z Nowego Jorku.

## POJEDYNEK Karpaci - Pawłowski gwoździem programu

NA pewno bardzo wiele emocjonujących pojedynków zobaczymy podczas 3 dni turnieju na planach Hal Gwardii. Ale jeden z nich wyjdzie się wyraziście na pierwszy plan całego turnieju, choć odbędzie się dopiero w ostatnim meczu, w niedzielę wieczorem. Będzie to spotkanie dwóch najlepszych obecnie na świecie szablistów — Węgry KARPATI i Polaka PAWŁOWSKIEGO.

Table with 2 columns: Location, Date, and Result. Shows results for Karpaci and Pawłowski in various tournaments.

Przy okazji przypominam również wyniki spotkań drużynowych między Węgrami i Polakami w ostatnich latach, począwszy od I szeciomeczu w 1955 r. w Warszawie:

Table with 2 columns: Location, Date, and Result. Shows results of team matches between Hungary and Poland.

Tutaj więc w konkurencji drużynowej bilans naszych spotkań z Węgrami jest wybitnie niekorzystny.

## Trener Dziegielewski: Trzeba zmienić organizację pływania od góry do dołu

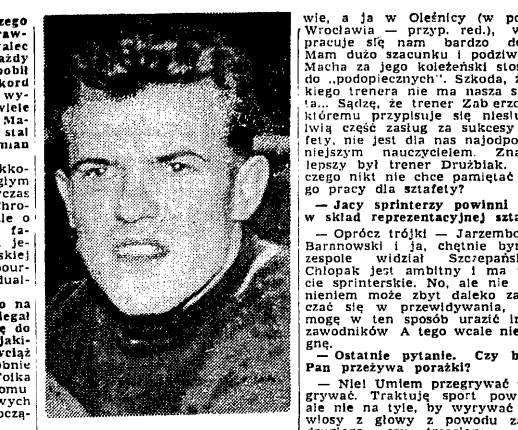
TADDEUSZ DZIEGIELEWSKI — wychowawca w tym reprezentacji Polski — Andrzej K. Opatowski. Dzieje się tak, ponieważ trener nie jest lubiany w kołach tymczasowego Zarządu PZP. Swoje sady, nie wzywając żadne konkluzje, wyraża w sposób jasny i konkretny. Co musi się zmienić, by w pływaniu było lepiej? Przede wszystkim organizacja i to od góry do dołu. Bilans w tym, w sprawie, w sprawie, w sprawie.

### Wywiad z Karpacim... w Budapeszcie

BUDAPEST, 21.11. Na Dworcu Zachodnim mala grupa szablistów węgierskich zebrała się po zwycięstwie nad Polakami. W wywiadzie z Karpacim... w Budapeszcie.

BUDAPEST, 21.11. Na Dworcu Zachodnim mala grupa szablistów węgierskich zebrała się po zwycięstwie nad Polakami. W wywiadzie z Karpacim... w Budapeszcie.

## Żołnierze zwycięskiej armii Sprinterska kariera Mariana Foika



MARIANA FOIKA, najlepszy biegacz w Polsce, za prawdopodobnie dłużej każdy byłby lekkoatletycznym zawodnikiem, który kibicuje królom sprintu. Jego rekordy: 100 m — 10,5, 200 m — 22,5, 400 m — 52,5, 800 m — 1:50, 1000 m — 1:45, 1500 m — 4:15, 2000 m — 5:45, 3000 m — 8:45, 4000 m — 12:15, 5000 m — 16:15, 6000 m — 20:15, 8000 m — 27:15, 10000 m — 34:15, 12000 m — 41:15, 15000 m — 51:15, 20000 m — 1:01:15, 30000 m — 1:41:15, 40000 m — 2:11:15, 50000 m — 2:41:15, 60000 m — 3:11:15, 80000 m — 3:51:15, 100000 m — 4:31:15.

## Wyjazdy zagraniczne tylko przez PPIS

SPRAWA niezałatwienia przez PPIS formalności paszportowych, wyjazdowych, w sprawie, w sprawie, w sprawie.

SPRAWA niezałatwienia przez PPIS formalności paszportowych, wyjazdowych, w sprawie, w sprawie, w sprawie.

SPRAWA niezałatwienia przez PPIS formalności paszportowych, wyjazdowych, w sprawie, w sprawie, w sprawie.







# Dramat w Meksyku z powodu jednej porażki Pokonany przez Krużę — mistrzem świata

## PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 181 Warszawa 25.XI.1957 r.

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

PARYŻ, w listopadzie

ALFONS HALIMI powrócił przed tygodniem do Paryża i w nocy zadłżył na zakończenie słynnej kolonki o zwycięstwie w zawodach triathlonu Tour de France — Anquetilowi i jego obu współzawalczykom: Darrigade i Teruzzi. Jednak mecz bokserski o tytuł mistrza świata w wadze koguciej — Maciasa, który znowu rozlał Francję w osobie zwycięzcy tego meczu — Alfonsa Halimi, jest jeszcze cieniem na ustach wszystkich i jest nadal najważniejszym wydarzeniem ostatnich kilkunastu dni. Mecz ten odbył się, jak wiadomo, w Los Angeles 6 listopada. Dozłodził od skutku, ponieważ National Boxing Union (organizacja rządowa, z wyjątkiem Nowego Jorku, wszystkim innymi komitetami bokserskiej w wadze koguciej nie Halimi, lecz Raula „Rat-ne” Maciasa, będącego faktycznie tylko

prezydentem do tytułu, należącego do Halimi, po zwycięstwie nad O'Gatą. Wątpliwości, jakie w związku z tym nieporozumieniem i różnicą zdań pomiędzy National i International Boxing Union powstały, zostały ostatecznie rozwiązane. Zwycięstwo nad Maciasem przyniosło Francuzowi tytuł najlepszego zawodowego pięściarza świata wagi koguciej. W swym czasie wątpiłem w możliwość pokonania Maciasa w Los Angeles, chyba, że Halimi zdolałby pokonać go przed czasem. Okazuje się, że grubo się myliłem. Punczer z Algieru wygrał na punkty po walce, w której poza przejściowym osłabieniem w okresie od 7—11 rundy, dominował zdecydowanie nad swoim przeciwnikiem zarówno pod względem technicznym jak i kondycyjnym.

czem po ogłoszeniu decyzji sędziowskiej. Wreszcie jeszcze jeden sędziw o ten tytuł w Los Angeles, i sprawdził: wywołano na stółek propagandy przedmeczowej i emocji podczas meczu, namietności spowodowały dramat, śmierć jednego z niewielu Meksykańskich zwycięstw Francuz. Niestety, ni Daniel Galicia Lopez (tak brzmi jego pełne imię i nazwisko) był na tyle nieostrożny, że dał pochopnie wyraz swej radości ze zwycięstwa Halimi i wywalił przez to łaski wybuch wielokroć w jednego z wieloletnich kolegów, zwiadcach i tłumem obiegających ich fotoreporterów, na ring poleciały setki kapeluszów, a co gorsze wyrzucił się nawet marynarek, krawców i innych rzeczy tylko dając ze swej gardey.

Wreszcie rozległ się gong i rozpoczęła się 15-rundowa walka. Pierwsza runda kończył Meksykanin, który walczył z wielką „litwą” nad okiem, zapożyczoną mu przez Francuz. Siedząc bardzo blisko ringu widział, jak sekundant coś doradza Halimemu, wskazując mu na oko przeciwnika.

Rundy mijają za rundami i o śrele, bijadłone walce i aż się wierzyc nie chce, że ten pięściz jak w koncowych rundach jest w normalnej sytuacji na ringu, to ten sam zawodnik, którego widziałem w Halimie, walczącego z Krużą na mistrzostwach Europy w 1953 r.



Kto wyżej, kto dalej? Piłka została wyrzucona z autu. Rugbista AWF wyskoczył najwyżej, za chwilę podbił piłkę do swego kolegi, a ten pomknął z nią w kierunku pola punktowego.

### Kraciaste koszulki paralizują ruchy przeciwników

W IDOK kraciastych koszulek paraliżował przeciwników ruchy. Przegrywali 0:2, 0:2, 0:2. Tylko raz w ciągu całego sezonu pięknaska rugbistów mistrza Polski AZS AWF zeszła z boiska pokonana przez niezwykłe amplity graczy zespołu Górnik Gornik i przegrali, zbytnia pewność siebie. Ruszy na AWF rozkwalifikanym pierwszym kursie instruktorskim w maju 1957 r. Pionierami byli trener Stanisław Chwałowski, wówczas student III roku AWF, jeden z absolwentów kursu, pełen inicjatywy i zapalu oraz kierownik sekcji Ryszard Korzec, Trafil na podany grunt. Młodszy AWF zapalała się do tego mekiego sportu w takim samym stopniu jak oni. W tym sezonie treninży objął jeden z czołowych zawodników zespołu mistrza Polski mgr Marian Bondarowicz.

Kierownik AZS AWF ma przed każdym spotkaniem poważne kłopoty z wytypowaniem składów. Na 30 czynnych zawodników, 22 reprezentują wyprawny poziom, a granicę może tylko 8. W tym AWF są: J. Sokolowski, A. Moskala, J. Koter, J. Chodkiewicz, bardzo duże postępy czynił W. Hamilgusz, J. Dariał i E. Szostak. Pierwsi kibice rugby pamiętają zapewne doskonale rugbyści pamiętają Polka i Polka. Każda jego akcja nosła zarodek potężnej „atrolki”. Każda akcja z piłką oznaczała wielokrotnie Pettio tula nadął grę w drużynie mistrza Polski, ale nie w każdym meczu. Postępy jego młodszych kolegów są tak duże, że nie zawsze znajduje się dla niego miejsce. Akademii z AWF mają doskonałe warunki do treninży. Mieszkańcy wszyscy razem w internacie, klub



Zamiast maskotki, nosi za sobą broń. „Biber” Waclaw Moczalski doskonale strzela karne.

### Zagraniczne okrucy tenisowe

NOWA AWANTURA W AUSTRALII Po zdyskwalifikowaniu za przekroczenie statutu amatorskiego tenisisty australijskiego Arkinstalla, Federacja Tenisowa Australii patrzyła sobie nowa „ofiarę” w Donaldzie Candy, oskarżając go o samowolne przedsięwzięcie zagra granicą w towarzyskiej Marvyn Rose'a, prawa australijska kwestionuje to dawające orzeczenie. Pisząc, że jest ono groteskowe. „Skupili Australijskiej Federacja są po prostu śmiesznie”. Candy, który w tenisie, a nie w tenisie, przybrał rolę w tenisie, z tego powodu ukarać jednego, to trzeba konsekwentnie ukarać także pozostałych. Candy oświadczył, że może łatwo udowodnić, iż zagraniczne turnieje nie przyniosły mu ani grosza zysku i że pozostając przez ten czas w Australii wyśledził by tym materialnie lepiej.

ARKINSTALL — TRENEREM HISPANOW A tymczasem starszy i nowopieczny zawodnik zagra granicą. Potępiony Jack Arkinstall zaangażował się w Madrycie, gdzie wraz z dwoma rodakami Cavallinim będzie trenował juniorów hiszpańskich.

STURGESS W CYRKU — KAMERA — Jack Kramer uzupełnił swój „cyrk” nowym uzbiciem: 27-letni Poludniowo-Afrykańczyk Eric Sturgess, zakontraktowany został na 5-tygodniowe tournée po Afryce Południowej na przyszły rok.

BERGELIN WRACA NA KORTY Po 2-letniej bezczynności tenisowej na znak protestu przeciwko krzywdzącym instytucjom rządowym zawodowstwa, wraca na korty słynny tenisista szwedzki Lennart Bergelin. Były porażona Siedma i Bronowiczka weźmie w tym roku udział w turnieju o Puchar króla.

NORWEGOWIE ZADAJĄ „PODWÓZYKI” „Podwozyki” dziennych diet na mecz z Belgią o Puchar króla w Brukseli zaczęły od czasu rezerwy dwaj najgorsi tenisiści norwescy — Dag Jasse i Sjoewell, oświadczyli, że nie pragną przystąpienia do podwozyki, nie udaje się do Belgii.

RADZIECKA „LITTLE MO” Wielka sensacja wzbudziła wiadomość, że w wiedeńskim turnieju juniorów 1958 r. weźmie udział jedna tenisistka i jeden tenisista z ZSRR. Wymienia się w związku z tym: „Little Mo” — Ury Taranoew z Kijowa, natomiast nie wiadomo kto z partnerem. W tym celu prezentował po raz pierwszy ZSRR na kortach trawiaty Wimbledonu.

### Czeng-Feng-yung zrobila początek

Z pewnym niedowierzaniem przyciło wiadomość, która przyszła z Berlina w połowie sierpnia. Przekazały ją jednak wszystkie agencje i poszły w świat, głosząc że 25-letnia lekkoatletka chińska Czeng Feng-yung uzyskała najlepszy wówczas wynik na świecie — 172 cm w skoku wzwyż. Po grzechach w Melbourne fatowczy lekkoatletyzm (wiersz), że rekord świata w tej konkurencji dotychczas należał do amerykańskiej Almedy Me Daniel amerykańskiej Murzynka, która w tak bezapelacyjnym sposobie przebiegła swoją karierę ze swoimi przeciwnikami i z rekordem świata. Tymczasem na horyzontie pojawiła się najmniejsza nadzieja, której jest Czeng Feng-yung, która jest czuła, że rekord świata w tej konkurencji dotychczas należał do amerykańskiej Almedy Me Daniel amerykańskiej Murzynka, która w tak bezapelacyjnym sposobie przebiegła swoją karierę ze swoimi przeciwnikami i z rekordem świata. Tymczasem na horyzontie pojawiła się najmniejsza nadzieja, której jest Czeng Feng-yung, która jest czuła, że rekord świata w tej konkurencji dotychczas należał do amerykańskiej Almedy Me Daniel amerykańskiej Murzynka, która w tak bezapelacyjnym sposobie przebiegła swoją karierę ze swoimi przeciwnikami i z rekordem świata.



Alfons Halimi (z lewej) w mistrzowskim pasie. Fot. CAP

### Polki na 5 miejscu w Europie w klasyfikacji spotkań I. a.

KOBIETY, zwłaszcza w lekkoatletyce, mają pecha, bo zawsze pozostają w cieniu osiągnięć swoich kolegów. W lekkoatletyce kobiecej nie mamy ani porównawczych bojących ani wiekowych rekordów, nie mamy „meczów” i „turniejów”. Najwspanialsze nawet osiągnięcia specjalistek od biegów skoków i rzutów nie porażają sensacyjnie na stadionach. W tym może można oglądać na mityngach meczowych nawet „średniej klasy” międzynarodowych, a do rangi mistrzostw, czy turniejów, przychodzić im wówczas, gdy reprezentacja, rozgrywane w oderwaniu od spotkań meczowych. Po prostu jak w konkurencji mężczyzn, wśród kobiet na czynie wybiła się zespół Związku Radzieckiego. I tym razem trzeba mu i nie wierzcie, że to jest niecałkowicie, gdyż „ZSRR” rozegrała w tym sezonie tylko jedno spotkanie międzynarodowe — z Wielką Brytanią. Mimo to, jednak lekkoatletki ZSRR jako zespół są bezspornie najsilniejszą drużyną na świecie. Do następnych czterech miejsc pretendentki zespoły NRF, NRD, Wielkiej Brytanii, Polski. Ostatnie dotychczasowe międzynarodowe spotkania rozegrały cztery zespoły. NRF i Wielka Brytania, NRD i Węgry. Bez porażki jest zespół NRF, który pokonał kolejno Holandię, Szwecję, Wielką Brytanię i CSR. Drużyna z NRF należy się w tym sezonie drugie miejsce w Europie. NRD ma słabsze przeciwniczki, walczyła z Rumunią i CSR, stosunkowo łatwo, ale pomieszał jej nieco sztyki nieoczekiwany remis z

Polką. Brytyki i Polki mają po dwa zwycięstwa, a Polki dodatkowo jeszcze jeden remis (z NRD). W bezpośrednim jednak spotkaniu lekkoatletki brytyjski wykazywały wyższość, tym samym plasując się na 4 miejscu w Europie. Kolejność więc jest następująca: 1. ZSRR, 2. NRF, 3. NRD, 4. Wielka Brytania, 5. POLSKA.

Naszą klasyfikację nie pretenduje oczywiście do miejsca bezbłędnej. Bierzcie ona jako podstawa tylko wyniki reprezentacji, które w ostatnich kolejkach, według przytoczonych przez nas kryteriów jest następująca: 1. ZSRR, 2. NRF, 3. NRD, 4. Wielka Brytania, 5. POLSKA, 6. Holandia, 7. Czechosłowacja, 8. Rumunia, 9. Włochy, 10. Węgry, 11. Szwecja, 12. Francja, 13. Finlandia, 14. Belgia.

O miejscu 8 — 11 ubiegają się trzy zespoły: Włochy, Węgry i Szwecja. W meczu z CSR przegrali 3 pkt. Węgry natomiast po zwycięstwie nad słabymi gospodarzami przegrali z CSR 14 pkt. a więc chyba Włochy w tym sezonie przetrzymają jednak wyższą wartość. Szwedki natomiast przegrali wysoko z NRF Holandii, a jedynie zwycięstwo z NRF należy się w tym sezonie drugie miejsce w Europie. NRD ma słabsze przeciwniczki, walczyła z Rumunią i CSR, stosunkowo łatwo, ale pomieszał jej nieco sztyki nieoczekiwany remis z

Francją, która na 4 spotkania wy-

### Międzynarodowe mecze lekkoatletyczne rozegrane w 1957 r.

CSR — Rumunia 52:52*	CSR — Włochy 48:43*
Rumunia — Włochy 48:5:43:5*	Francja — Belgia 74:20
Francja — Belgia 74:20	Holandia — Belgia 70:36*
Holandia — Belgia 70:36*	Polska — CSR 56:49
Polska — CSR 56:49	Włochy — Szwecja 68:58
Włochy — Szwecja 68:58	NRF — Holandia 60:46*
NRF — Holandia 60:46*	NRF — Szwecja 71:35*
NRF — Szwecja 71:35*	Holandia — Węgry 46:46*
Holandia — Węgry 46:46*	Węgry — Jugosławia 61:45
Węgry — Jugosławia 61:45	Falotiska SSR — Finlandia 58:49
Falotiska SSR — Finlandia 58:49	NRD — Rumunia 60:46
NRD — Rumunia 60:46	Włochy — Francja 56:50
Włochy — Francja 56:50	Polonia — Węgry 70:34
Polonia — Węgry 70:34	ZSRR — Brytania 73:40
ZSRR — Brytania 73:40	Szwecja — Finlandia 84:42
Szwecja — Finlandia 84:42	CSR — Węgry 59:45
CSR — Węgry 59:45	Polonia — W. Brytania 49:57
Polonia — W. Brytania 49:57	
	NRD — CSR 58:49
	NRF — W. Brytania 58:48
	Polonia — NRD 53:53

W czasie Igrzysk Bałkańskich rozegrano również konkurencje kobiece, w których punktacji trzy kraje bałkańskie zdobyły następującą ilość punktów:

1. Rumunia — 92 pkt.
2. Jugosławia — 78 pkt.
3. Bułgaria — 69 pkt.

Gełazkami oznaczone są spotkania rozegrane podczas triadmecczów.

Przebieg spotkania rozegrał jednak przedawawielec selekcji piłkarskiej, który uznał, że trzeba będzie szukać jeszcze innych kandydatów do reprezentacji z zespołów spoza Pragi. Postępy w tym kierunku miały być trzonem przyszłej reprezentacji, tylko znikała ilość ludzi młodych przed Stokholmem.

PRAGA. Wieczorem przy sztucznej świetle odbył się mecz pomiędzy I i II reprezentacją zwycięstw drucznej reprezentacji 2:1. Spokojnie miało wyłonienie szerszą kadre reprezentacji CSR, który przygotowywała się do finału mistrzostw świata w Stokholmie. Przebieg spotkania rozegrał jednak przedawawielec selekcji piłkarskiej, który uznał, że trzeba będzie szukać jeszcze innych kandydatów do reprezentacji z zespołów spoza Pragi. Postępy w tym kierunku miały być trzonem przyszłej reprezentacji, tylko znikała ilość ludzi młodych przed Stokholmem.

BEŁGRAD. Na zebraniu Komitetu Pucharu Europy Środkowej zapadła decyzja, aby rozgrywkę Pucharu Europy Środkowej w przyszłym roku nie odbywały się. Decyzja ta zapadła w jego imieniu, ponieważ piłkarzy CSR, Jugosławii, Węgry i Austrii wyśladać na mistrzostwa świata do Szwecji. Według propozycji przedstawiciela czechosłowackiego odbywać się będą w przyszłym roku rozgrywki o Puchar Duższej selekcji drużyny, CSR i Jugosławii, Węgry i Austrii (po 2 z każdego kraju). Drużynami tymi byłyby oczywiście nie jak w Pucharze Europy Środkowej pierwsze i drugie zespoły w tabeli, ale drużyny, które zajmą dalsze miejsca. Propozycja ta została już rozważona i rozgrywki mają się rozpocząć 8 czerwca przyszłego roku, a zakończą się w ostatnią niedzielę lipca. Natomiast rozgrywki Pucharu Europy Środkowej odbywać się będą w dalszym ciągu dopiero od roku 1959.

### Pilka nożna za granicą

MOSKWA. W stolicy Uzbekistanu — Taszkencie odbywa się turniej trzech drużyn piłkarskich, walczących o awans w grupie A (razem z drużynami w pierwszym meczu siatkarzowski sport zremisował 2:2, w drugim zwyciężyli 3:1). Siatkarz wojewodzkich w Tbilisi 1:1.

PRAGA. Namiatka turnieju koszykarek o Wielką Nagrodę Pragi będzie rozegrany w dniach 20-21 grudnia w hali lodowiskowej, którą skonstruował Słowan Orbis Praga. Słowian Orbis Praga, reprezentacja Lunokor Pragi, oraz wieloletni mistrz Pragi, zespół „Spartan” Pragi, będą uczestnikami turnieju. Drużyny z zagranicy, które wystąpią w turnieju, to: Jugosławia i Węgry (po 2 z każdego kraju). Drużynami tymi byłyby oczywiście nie jak w Pucharze Europy Środkowej pierwsze i drugie zespoły w tabeli, ale drużyny, które zajmą dalsze miejsca. Propozycja ta została już rozważona i rozgrywki mają się rozpocząć 8 czerwca przyszłego roku, a zakończą się w ostatnią niedzielę lipca. Natomiast rozgrywki Pucharu Europy Środkowej odbywać się będą w dalszym ciągu dopiero od roku 1959.

### Mekunki z ZAGRANICY

PRAGA. Namiatka turnieju koszykarek o Wielką Nagrodę Pragi będzie rozegrany w dniach 20-21 grudnia w hali lodowiskowej, którą skonstruował Słowan Orbis Praga. Słowian Orbis Praga, reprezentacja Lunokor Pragi, oraz wieloletni mistrz Pragi, zespół „Spartan” Pragi, będą uczestnikami turnieju. Drużyny z zagranicy, które wystąpią w turnieju, to: Jugosławia i Węgry (po 2 z każdego kraju). Drużynami tymi byłyby oczywiście nie jak w Pucharze Europy Środkowej pierwsze i drugie zespoły w tabeli, ale drużyny, które zajmą dalsze miejsca. Propozycja ta została już rozważona i rozgrywki mają się rozpocząć 8 czerwca przyszłego roku, a zakończą się w ostatnią niedzielę lipca. Natomiast rozgrywki Pucharu Europy Środkowej odbywać się będą w dalszym ciągu dopiero od roku 1959.



Czołowy zawodnik: AZS AWF J. Chodkiewicz (z „zawodu” obrońca) w pięknej akcji. Wynik: 1:0. Wszyscy zdjęcia M. Szymkowski